



Sygn. akt V CNP 22/17

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi A.S.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego  
we W. z dnia 20 marca 2015 r., sygn. akt XIII Ca [...] /13

w sprawie z powództwa A.S.

przeciwko L.S.

o alimenty,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 kwietnia 2018 r.

**oddala skargę i odstępuje od obciążenia skarżącej kosztami  
postępowania.**

## UZASADNIENIE

Powódka A.S. domagała się zasądzenia na jej rzecz od swego jedyne­go dziecka L.S. kwoty 3.000 zł miesięcznie, począwszy od maja 2011 r., z tytułu obowiązku alimentacyjnego, powołując się na niedostatek.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy [...] we W. zasądził na rzecz powódki alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie i oddalił powództwo w pozostałej części.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r. Sąd Okręgowy we W. na skutek apelacji wniesionych przez obie strony zmienił wyrok Sąd Rejonowy w ten sposób, że oddalił powództwo, oraz oddalił apelację powódki.

W sprawie zostało ustalone m.in., że miesięczne koszty utrzymania powódki wynoszą ok. 1.800 - 2.000 zł miesięcznie (w tym opłaty czynszowe - ok. 1.200 zł, energia-100 zł, telefon-50 zł, leki-100 zł). Cierpi ona na liczne schorzenia, okresowo wymaga opieki, powinna przestrzegać diety i przyjmować różne leki. Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2008 r. Sąd Rejonowy [...] we W. orzeczono wobec niej umiarkowany stopień niepełnosprawności.

Powódka otrzymuje emeryturę w wysokości 831 zł netto miesięcznie, z czego komornik potrąca 215 zł. Wystąpiła o świadczenia do organu pomocy społecznej, jednak bezskutecznie. W utrzymaniu i codziennych czynnościach pomagają jej znajomi, kupują żywność, pomagają sprzątać mieszkanie. Od 2008 r. do marca 2011 r. pozwany przekazywał jej na utrzymanie kwotę 1.000 zł miesięcznie, jednak obecnie strony są skonfliktowane i syn nie utrzymuje kontaktów z matką.

Powódka zamieszkuje sama we W. w mieszkaniu o pow. 132 m<sup>2</sup> przy ul. [...] 2, do którego przynależy piwnica i garaż. Mieszkanie wymaga remontu, jednak jest wykończone marmurami, sztukaterią, szlachetnymi gatunkami drewna, jest wyposażone we wszystkie instalacje i rolety uruchamiane pilotem. Jest także umeblowane antykami, które powódka wyprzedawała w celu częściowego pokrycia kosztów swego utrzymania (obecnie pozostała ich niewielka część). Wartość lokali wynosi ok. 1 mln zł, powódka czyniła bezskuteczne próby jego zbycia, w 2012 r.

oferowała sprzedaż za kwotę 1.800.000 zł lub wynajem za 9.000 zł miesięcznie. Wcześniej wynajmowała jeden pokój za kwotę 400 zł.

A.S. jest również właścicielką drugiego garażu samochodowego położonego we W. Jeden z garaży należących do powódki użytkuje nieodpłatnie jej znajoma, która w zamian przekazuje powódce pieniądze na leki. Drugi garaż wypełniony jest materiałami budowlanymi zgromadzonymi przez powódkę w celu remontu - są to nowe grzejniki, piec, marmury o łącznej wartości ok. 50.000 zł.

Powódka jest zadłużona w „S..” na kwotę 647,40 zł, w „T..” sp. z o.o. na kwotę ok. 170 zł i „P...” sp. z o.o. na kwotę 635,88 zł, spłaca również kredyt w banku.

W dniu 10 maja 2013 r. powódka, powołując się na pełnomocnictwo z dnia 28 lipca 2005 r. – mimo jego odwołania oświadczeniem z dnia 17 lipca 2012 r. i wezwania do zwrotu wszystkich egzemplarzy pełnomocnictw - i działając w imieniu pozwanego L.S., sprzedała sobie nieruchomość przy ul. [...] nr 10 we W. za kwotę 300.000 zł. Koszty aktu notarialnego w kwocie 7.430 zł poniosła powódka.

Przed Sądem Okręgowym we W. między stronami toczy się sprawa z powództwa A.S. o odwołanie darowizny 5/6 udziałów w nieruchomości przy ul. [...] 10 we W.. Wyrokiem zaocznym z dnia 07 marca 2014 r. uwzględniono żądanie powódki, jednak pozwany złożył sprzeciw od wyroku zaocznego i sprawa jest w toku.

Sądy ustaliły także stan majątkowy pozwanego.

Aprobując co do zasady i uzupełniając częściowo ustalenia Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy dokonał odmiennej oceny stanu faktycznego i uznał, że powódka nie znajduje się w stanie niedostatku rozumianym jako sytuacja, w której dana osoba na skutek okoliczności niezależnych od jej woli i pomimo podejmowanych starań ma trudności z utrzymaniem się na minimalnym poziomie. Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nie można mówić o niedostatku osoby, która przez zbycie swojego majątku lub jego części mogłaby sama i to przez dłuższy czas z własnych środków zaspokajać swe potrzeby. A.S. posiada zaś majątek znacznej wartości, który odpowiednio

zarządzany może przynieść środki na zaspokojenie jej potrzeb. Przede wszystkim może zbyć materiały budowlane zgromadzone w garażu, co nawet w razie ich sprzedaży po nieco obniżonej cenie, pozwoliłoby na uzyskanie środków na co najmniej 3-4 lata, licząc po 2.000 zł miesięcznie. W ten sposób powódka uwolniłaby też garaż pod wynajem, co dałoby jej możliwość uzyskania dodatkowego dochodu. Może także sprzedać mieszkanie przy ul. [...] 2 „o ponadstandardowym metrażu, luksusowo wykończone”, co - nawet z uwzględnieniem niekorzystnej koniunktury - pozwoliłoby jej uzyskać kwotę co najmniej kilkuset tysięcy zł. Kwota ta umożliwiłaby powódce zakup mniejszego i tańszego w utrzymaniu mieszkania, a nadwyżka finansowa mogłaby zostać ulokowana na rachunku terminowym, przynosząc zyski z odsetek. Jeżeli zaś pragnie zachować mieszkanie, może przy dołożeniu należytej staranności wynająć je i za uzyskany czynsz wynająć mniejsze mieszkanie, względnie skorzystać z instytucji tzw. hipoteki odwróconej, a środki tak uzyskane przeznaczyć na własne potrzeby.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ocenił, że sytuacja finansowa powódki nie jest tak zła, jak twierdzi w procesie. Jeszcze w czasie postępowania przed Sądem Rejonowym przystąpiła do aktu notarialnego umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. [...] 10 jako kupująca tę nieruchomość, a następnie wszczęła proces cywilny mający na celu jej odzyskanie. Z treści aktu notarialnego wynika, że powódka uiściła co najmniej opłaty skarbowe i notarialne od tej transakcji w łącznej kwocie ponad 7.000 zł, co świadczy niezbicie o tym, iż poza bieżącymi dochodami z emerytury, posiada dodatkowe środki finansowe, pozwalające jej na ponoszenie wydatków nieracjonalnych z punktu widzenia osoby pozostającej w niedostatku, jak również na ponoszenie kosztów utrzymania kolejnej nieruchomości, którą następnie zamierza testamentem przekazać na rzecz fundacji opiekującej się bezdomnymi kotami. Sąd zwrócił też uwagę, że jak dotychczas powódce nie przyznano - mimo jej wniosków - świadczeń z pomocy społecznej, co pośrednio także dowodzi, iż ma ona zapewnione co najmniej minimum socjalne.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał za zbędne rozpatrywanie zarzutów dotyczących możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Powódka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 20 marca 2015 r. w całości. Skargę oparła na podstawie naruszenia art. 133 § 2 k.r.o. oraz art. 232 w związku z art. 227 k.p.c., wskazując, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z tymi przepisami i wnioskując o stwierdzenie tej niezgodności oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 232 w związku z art. 227 k.c., mającego polegać na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że mieszkanie powódki jest luksusowo wykończone, przy jednoczesnym pominięciu wniosku dowodowego powódki z oględzin zgłoszonego na okoliczność wykazania rzeczywistego stanu technicznego i standardu wykończenia i wyposażenia tego mieszkania, został sformułowany nieprawidłowo, nie uwzględnia bowiem, że art. 232 w związku z art. 227 k.c. dotyczą postępowania przez sądem pierwszej instancji, a Sąd odwoławczy mógł je naruszyć tylko w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Ponadto, zgodnie z art. 424<sup>1</sup> k.p.c. skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia można oprzeć na podstawie naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność wyroku z prawem, a skarżąca nie wykazała, że wskazywane przez nią naruszenie wywołało taki skutek. Było to zresztą niemożliwe. Wprawdzie Sąd odwoławczy rzeczywiście stwierdził, że mieszkanie A.S. jest luksusowo wykończone, jednakże w żaden sposób nie zmodyfikował ustalenia Sądu pierwszej instancji co do jego wartości (ok. 1 mln) - uwzględniającego konieczność remontu mieszkania - nie kwestionowanego w apelacji powódki ani w jej skardze. Stosownie do tego ustalenia dokonana przez Sąd Okręgowy ocena stanu majątkowego skarżącej uwzględniała możliwość uzyskania dochodu ze sprzedaży mieszkania w wysokości kilkuset tysięcy złotych, a więc co najmniej dwukrotnie mniej niż proponowała sama właścicielka w ofercie z 2012 r.

Naruszenia art. 133 § 2 k.r.o. skarżąca dopatrzyła się w błędnej wykładni pojęcia niedostatku, tj. przyjęciu, że obejmuje on tylko sytuacje, w których osoba uprawniona nie ma żadnych - w tym nawet czysto hipotetycznych - możliwości

pozyskania dodatkowych środków pozwalających na pokrycie podstawowych, usprawiedliwionych potrzeb i w konsekwencji przyjęcie, że skoro powódka ma (wyłącznie hipotetyczną) możliwość uzyskania dodatkowych środków utrzymania, zatem nie znajduje się w niedostatku. W jej ocenie możliwość uzyskania dodatkowych środków jest czysto hipotetyczna dlatego, że w rzeczywistości skarżąca nie może – ze względu na stan techniczny lokalu oraz rozkład pomieszczeń - uzyskać dochodów z najmu, zresztą o bliżej nieokreślonej przez sąd wysokości. Nie można również wymagać od niej sprzedaży lokalu, będącego jedyną nieruchomością, która może zaspokoić jej potrzeby mieszkaniowe, a ponadto skarżąca nie posiada środków, które pozwoliłyby na poczynienie nakładów, które zwiększyłyby zainteresowanie zajmowanym przez nią mieszkaniem. Również możliwość sprzedaży materiałów budowlanych jest czysto hipotetyczna, zważywszy, że powódka jest osobą starszą, która ma bardzo ograniczone możliwości prowadzenia sprzedaży, a osoby zainteresowane nabyciem takich materiałów wolą je kupić z pewnego źródła. Niezależnie od tego skarżąca nie zgadza się z poglądem, że nie można mówić o niedostatku osoby, która przez zbycie swojego majątku lub jego części mogłaby sama i to przez dłuższy czas z własnych środków zaspokajać swe potrzeby. Także bowiem w takiej sytuacji należy uwzględnić stan majątkowy osoby, która w pierwszej kolejności byłaby zobowiązana do alimentacji. Zgodnie z ogólną zasadą uprawniony do alimentacji nie ma obowiązku naruszenia substancji rzeczy służących do bezpośredniego zaspokajania jego potrzeb, których mógłby dochodzić od zobowiązanego, jak również wtedy, gdyby sprzeciwiają się temu – jak w niniejszej sprawie – zasady współżycia społecznego. Skarżąca zwraca też uwagę, że oceny Sądu Okręgowego co do braku niedostatku nie uzasadnia poniesienie przez nią opłat skarbowych i notarialnych w wysokości 7.000 zł, ponieważ środki te pochodziły z dobrowolnej zbiórki od znajomych i przyjaciół z przeznaczeniem na odzyskanie nieruchomości. Kwestionuje też - jako niezgodne ze stanem faktycznym - ustalenie, że nie przyznano jej świadczeń pomocy społecznej, gdyż otrzymuje z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej specjalny zasiłek celowy z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu żywności, środków czystości, leków oraz energii elektrycznej. Podważa też ustalenie, że miesięczny koszt zakupu

leków wynosi 100 zł, powołując się na zaświadczenie, z którego wynika, iż koszt ten sięga 700 zł.

Ustosunkowując się do tych zarzutów, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niedopuszczalne jest – jako sprzeczne z art. 424<sup>4</sup> zd. 2 k.p.c. oraz art. 398<sup>13</sup> w związku z art. 424<sup>12</sup> k.p.c. - kwestionowanie ustaleń dotyczących faktów oraz powoływanie nowych faktów. Skarżąca nie powołała zaś naruszenia przepisów postępowania, które miałyby skutkować wadliwymi ustaleniami Sądu Okręgowego. W tej sytuacji argumentacja nawiązująca do otrzymywania świadczeń pomocy społecznej, pochodzenia środków na opłaty skarbowe i notarialne, kosztów lekarstw i wartości materiałów budowlanych nie może być wzięta pod uwagę.

Sprzeczny z doświadczeniem życiowym i z tego względu nieprzekonywający jest wywód co do czystej hipotetyczności możliwości spieniężenia przez skarżącą składników jej majątku. Sąd Okręgowy trafnie zwrócił uwagę, że możliwość sprzedaży określonej rzeczy - niezależnie od tego, w jakim stanie się znajduje - zależy przede wszystkim od zaproponowania realistycznej ceny, a skarżąca nie wykazała, aby dokonanie sprzedaży w danym czasie groziło jej rażącą stratą. Nie ma również wystarczających podstaw do przyjęcia, że skarżąca jest osobą na tyle niezaradną, iż nie jest w ogóle w stanie dokonać sprzedaży, choćby z pomocą innych osób (np. pośredników). Z ustaleń wynika, że już poprzednio czerpała środki na utrzymanie ze sprzedaży antyków, dokonała w formie aktu notarialnego czynności z samą sobą, zajmuje także aktywną postawę w różnych postępowaniach sądowych.

W tej sytuacji istotnego znaczenia nabiera pytanie, czy sama możliwość spieniężenia części majątku i uzyskania w ten sposób środków utrzymania na dłuższy czas jest wystarczająca dla uzasadnienia tezy Sądu Okręgowego, że powódka nie znajduje się w niedostatku. W tej kwestii argumentacja skarżącej nawiązuje *implicite* do nurtu orzecznictwa, które znalazło wyraz m.in. w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86 (OSNCP 1988, nr 4, poz. 42). Wskazano tam,

że z reguły nie można mówić o niedostatku osoby, która przez zbycie swego majątku lub jego części mogłaby sama, i to na czas dłuższy, z własnych środków zaspokoić swe usprawiedliwione potrzeby, zastrzegając zarazem, iż regułę tę należy stosować ze szczególną ostrożnością, uwzględniając wszelkie okoliczności, m.in. stan majątkowy, położenie materialne itd. osoby, która w pierwszej kolejności byłaby (w razie niezbywania majątku) zobowiązana do alimentacji (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1975 r., III CRN 338/75, OSPiKA 1977, nr 3, poz. 54). Wyrażono tam także pogląd, że za zasadę ogólną można przyjąć brak obowiązku naruszenia przez uprawnionego substancji rzeczy służących do bezpośredniego zaspokajania jego potrzeb, których mógłby dochodzić od zobowiązanego. Uprawniony nie ma też obowiązku naruszania substancji, gdyby sprzeciwiała się temu zasady współżycia społecznego.

W tym świetle nie nasuwa zastrzeżeń stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii możliwości sprzedaży materiałów budowlanych, co w istocie jest już wystarczające dla zanegowania niedostatku pozwanej.

Sąd Okręgowy trafnie zwrócił również uwagę na możliwość zawarcia przez skarżącą umowy odwróconego kredytu hipotecznego.

Pewne wątpliwości może budzić jedynie oczekiwanie od powódki, by zbyła albo wynajęła mieszkanie, zwłaszcza, że - wbrew wytycznym Sądu Najwyższego - Sąd Okręgowy w ogóle nie rozpatrzył innych okoliczności, takich jak sytuacja majątkowa pozwanego, wcześniejsze przysporzenia powódki na jego rzecz, stan zdrowia powódki oraz potencjalne trudności związane z adaptacją do współzamieszkania z innymi osobami albo zamieszkania w innym miejscu i ryzykiem utraty wsparcia otoczenia.

Z drugiej jednak strony należy mieć na względzie, że powódka podejmowała próbę sprzedaży mieszkania i trudno zaprzeczyć, iż w jej sytuacji jest to rozwiązanie w pełni racjonalne, zważywszy, że mieszkanie ma powierzchnię 132 m<sup>2</sup>, a lwią część miesięcznych kosztów utrzymania powódki (szacowane przez sądy na 1.800-2.000 zł) stanowią właśnie opłaty czynszowe (1.200 zł). Utrzymywanie tak dużego lokalu w sytuacji majątkowej skarżącej może być ocenione jako życie ponad stan - wyraźnie pogarszający się z biegiem czasu -

i musiałyby zachodzić szczególne okoliczności (np. niedostateczność środków z umowy odwróconego kredytu hipotecznego, a zarazem nieprzezwyciężalne trudności w adaptacji do nowego miejsca zamieszkania albo do współzamieszkania z najemcami w powiązaniu z bardzo dobrą sytuacją majątkową drugiej strony) uzasadniające przerzucenie związanego z tym ciężaru na osoby zobowiązane do alimentacji. Jest bowiem jasne, że co do zasady powierzchnia mieszkania powódki wykracza dalece ponad to, co niezbędne do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb mieszkaniowych jednej osoby. Dlatego oczekiwanie jego sprzedaży nie narusza reguły, że co do zasady nie można wymagać od uprawnionego, by wyzbywał się domu lub lokalu mieszkalnego, który służy do zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb mieszkaniowych (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1998 r., II CKN 775/97, nie publ.). Trudno bowiem uznać, że dotyczy to także sytuacji, w której lokal ma charakter zbytkowny.

Z tych względów na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 i art. 102 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

jw

ał